

Wgląd w Moje Ukrzyżowanie

Orędzie nr 205 z serii Ostrzeżenie

poniedziałek, 26 września 2011, godz. 22.45

Moja droga, ukochana Córko, tej nocy po raz pierwszy dałem ci jasny obraz Mojego Ukrzyżowania, który cię zaskoczył. Jednak to, co ci ujawniłem, ma ogromne znaczenie.

Wielu powierzchownie wierzących myśli, że gdy zostałem ukrzyżowany, to w jakiś sposób, ponieważ jestem Synem Mojego Ojca, nie cierpiałem normalnie odczuwanego fizycznego bólu. Sądzą też, że ze względu na Mój Boski status nie bałem się, czego przyczyną miałyby być siła, którą otrzymałem od Mojego Ojca.

Prawda jest całkiem inna. Czułem się bardzo samotny i pełen lęku. Mój czas w Ogrójcu, ze względu na Moją ludzką naturę, był przerażający. Pamiętajcie, że przyszedłem w ciele. Miałem takie samo uczucie bólu i smutku, jak każdy człowiek. Wielu ludzi tego nie rozumie.

Czułem się opuszczony przez Przedwiecznego Ojca i przez Moich apostołów, którzy w pewnym sensie uznali to za oczywisty bieg rzeczy i którzy nie zrobili nic, aby pocieszyć Mnie podczas tych strasznych godzin.

Kiedy stałem w obliczu Moich katów, drżałem ze strachu i ledwo mogłem odpowiedzieć na ich zarzuty. Czułem się tak, jak czułby się każdy człowiek w obliczu brutalnej egzekucji. Moja Godność, ze względu na Ofiarę, o której wiedziałem, że muszę ją ponieść dla ludzkości, pozostała nienaruszona. Wiem, że to paradoks, ale podczas tego Cierpienia czułem również Miłość i Radość w Moim Sercu, gdyż wiedziałem, że Moja śmierć ratuje was, Moje dzieci, na wieczność. Lecz teraz chcę, abyście zadali sobie pytanie: Jak wielu może być uratowanych przez Moją śmierć na krzyżu, kto chce być uratowany i czy naprawdę rozumiecie tego znaczenie?

Dzięki Mojej Śmierci możecie teraz wejść do Nieba. Czy wiecie też, że nastąpi to z waszego własnego wyboru i przez wolną wolę, która została wam dana? Waszym priorytetem musi być wiara w Boga Ojca. Przyjdźcie najpierw do Mnie, a Ja zaprowadzę was do Niego. Przestrzegajcie Moich Nauk, danych wam przez Pismo Święte. Kochajcie swoich bliźnich. Zachowujcie szczerą wiarę. Miejcie wyważony pogląd na waszą wiarę. Kochajcie Mnie. Módlcie się do Mnie. Adorujcie Mnie. Pozwólcie Mi kochać was Moim czułym Sercem tak, aby Moja boska Obecność wypełniała wasze drogie, małe dusze. Ja Jestem wasz. Wy jesteście Moimi dziećmi. To jest takie proste.

Im więcej się modlicie, tym bardziej się przybliżacie. W bliskości wasze serca splecą się z Moim.

Wasz Jezus

Zbawiciel ludzkości